



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

9 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Monika Koba

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 9 maja 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej R. Ś.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 22 kwietnia 2021 r., I ACa 667/18,

w sprawie z powództwa R. Ś.

przeciwko Z. M.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Monika Koba

Dariusz Dończyk

Marta Romańska

[SOP]

UZASADNIENIE

Powód R. Ś. wniósł o zasądzenie od Z. M. kwoty 150.000 zł z odsetkami ustawowymi od 25 lutego 2011 r. z tytułu zwrotu pożyczki.

Pozwany Z. M. – w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego 28 października 2013 r. w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie – wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 10 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku uwzględnił powództwo w całości.

Wyrokiem z 8 stycznia 2016 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku uchylił wyrok Sądu Okręgowego z 10 lutego 2015 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z 23 maja 2018 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku uwzględnił powództwo w całości. Sąd ten ustalił, że powód i A. Ś. od 2000 r. utrzymywali koleżeńskie kontakty z pozwanym, który znał też A. K. Powód, A. Ś., A. K. byli udziałowcami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością K. Pozwany włączył się do projektu budowy K. początkowo jako nieformalny doradca. A. K. umówił się z pozwanym, że przy sprzedaży spółki K. przekaże mu za doradztwo 2% wartości udziałów w niej. Transakcja sprzedaży spółki nie doszła jednak do skutku. Pozwany zwrócił się A. Ś. o pożyczkę, lecz A. Ś. jej odmówił. Pozwany zwrócił się do powoda o pożyczkę, a ten zdecydował się jej udzielić i przelać kwotę 150.000 zł ze swojego rachunku bankowego na rachunek pozwanego. 30 października 2006 r. A. Ś., dysponujący stosownym pełnomocnictwem, przelał pozwanemu kwotę 150.000 zł tytułem pożyczki z rachunku bankowego powoda.

W 2011 r. powód zadzwonił do pozwanego i zażądał zwrotu pożyczki. Następnie pismem z 5 lutego 2011 r. powód, działając przez pełnomocnika A. Ś., wezwał pozwanego do zwrotu pożyczki w kwocie 150.000 zł w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania. Przesyłka nie została podjęta przez pozwanego. Pismem z 21 lutego 2011 r. powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika ponownie wezwał pozwanego do zwrotu pożyczki. W odpowiedzi pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika oświadczył, że stroną pożyczki była spółka z ograniczoną odpowiedzialnością O., nie zaś on osobiście. W postępowaniu przygotowawczym w sprawie [...] Prokuratury Okręgowej w Krakowie pozwany jako świadek zeznał, że A.Ś. pożyczył jego firmie pieniądze w kwocie 50.000 zł.

13 lutego 2012 r. powód złożył do Sądu Rejonowego w Gdyni wniosek o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej. Do ugody nie doszło pomimo odraczania terminów posiedzenia z uwagi na prowadzone przez strony negocjacje ugodowe.

W lutym 2015 r. powód złożył wniosek do Sądu Upadłościowego Stanów Zjednoczonych Ameryki o ogłoszenie jego upadłości konsumenckiej. We wniosku nie wymienił wierzytelności z tytułu pożyczki udzielonej pozwanemu.

Sąd Okręgowy przytoczył art. 720 § 1 i 2 k.c. Stwierdził, że z art. 74 § 2 k.c. wynika, iż przewidziane w nim ograniczenia dowodowe nie występują, jeżeli fakt zawarcia umowy pożyczki będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma (tzw. początek dowodu na piśmie). Powód przedstawił dowody na tę okoliczność. Pozwany nie wykazał jednak, że to nie on, lecz spółka O. była pożyczkobiorcą. Pozwany twierdził też, że kwota 150.000 zł została przelana na jego rachunek bankowy jako zaliczka na poczet jego wynagrodzenia za pracę w projekcie związanym z K. Nie wykazał jednak, że łączyła go z powodem umowa o świadczenie usług konsultingowych, za które powód zapłacił mu zaliczkę w kwocie 150.000 zł. A.K. umówił się bowiem z pozwanym, że otrzyma on za doradztwo 2% kwoty uzyskanej ze sprzedaży spółki. Skoro pozwany był współnikiem i zasiadał w organach spółki O., to logiczne byłoby, aby ewentualne usługi konsultingowe wykonała spółka. Pozwany negocjował z powodem przed Sądem Rejonowym w Gdyni ugodę w przedmiocie zwrotu pożyczki, co przeczy tezie, aby traktował otrzymaną od powoda kwotę jako należne mu wynagrodzenie za wykonane usługi.

Roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu. Sąd Okręgowy przytoczył art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia pozwu i stwierdził, że termin przedawnienia roszczenia z tytułu pożyczki udzielonej między osobami fizycznymi, nie dokonanej w ramach ich działalności gospodarczej, wynosił wówczas 10 lat. Wezwanie do zwrotu pożyczki miało miejsce w 2011 r., kiedy to roszczenie powoda stało się wymagalne i do wniesienia pozwu termin przedawnienia nie upłynął.

Orzekając na podstawie art. 481 § 1 k.c. o odsetkach od kwoty podlegającej zwrotowi na rzecz powoda, Sąd Okręgowy miał na względzie, że powód wezwał pozwanego do zapłaty pismem z 5 lutego 2011 r. i określił mu siedmiodniowy termin

na zwrot pożyczki.

Wyrokiem z 22 kwietnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku zmienił wyrok Sądu Okręgowego z 23 maja 2018 r. i oddalił powództwo.

Sąd Apelacyjny pominął wnioski dowodowe pozwanego zgłoszone w apelacji jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia lub też zgłoszone z naruszeniem art. 381 k.p.c. Za bezzasadny uznał zarzut nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.) mającej wynikać z jego prowadzenia pomimo powzięcia informacji o ogłoszeniu upadłości konsumenckiej powoda. Sąd Apelacyjny zasięgnął opinii biegłego co treści i praktyki stosowania prawa upadłościowego obowiązującego na terytorium Stanów Zjednoczonych Ameryki (w stanie I.) oraz skutków takiego postępowania dla postępowania cywilnego w Polsce. Stwierdził, że międzynarodowym postępowaniem upadłościowym jest postępowanie, gdy majątek upadłego znajduje się w różnych państwach. Do takich postępowań stasuje się art. 378 i n. ustawy z 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe (Dz.U. z 2022 r., poz. 1520), jeżeli umowa międzynarodowa albo prawo organizacji międzynarodowej, której Polska jest członkiem nie stanowi inaczej. Aktualnie Polskę nie łączy żadna umowa międzynarodowa, która by bezpośrednio dotyczyła postępowania upadłościowego, a więc też ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. W prawie Unii Europejskiej problematyka upadłości międzynarodowej (transgranicznej) jest zasadniczo uregulowana w rozporządzeniu Rady Unii Europejskiej z 29 maja 2000 r., nr 1346/2000 w sprawie postępowania upadłościowego, które weszło w życie 30 maja 2002 r. Przepisy te stosowane są bezpośrednio do tych międzynarodowych postępowań upadłościowych, w których upadłość ogłoszono w jednym z państw Unii Europejskiej z wyjątkiem Danii. Ta regulacja nie dotyczy relacji ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. Ogłoszenie upadłości przez powoda w stanie Illinois bez uznania tego orzeczenia w trybie art. 1145 i n. k.p.c. (co nie nastąpiło) nie wywołuje bezpośrednio skutków dla niniejszego postępowania cywilnego.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, za wyjątkiem tego, że strony zawarły umowę pożyczki, które oceniał jako niemające oparcia w zeznaniach powoda i świadka A. K., wynika z nich bowiem, że powód i pozostali udziałowcy zgodzili się zapłacić pozwanemu wynagrodzenie za działalność

doradczą przy finansowaniu niektórych projektów inwestycyjnych, przygotowaniu koncepcji wprowadzenia K. na Giełdę Papierów Wartościowych oraz pokrycie kosztów długiego działania w interesie tej spółki. Sąd Okręgowy oparł ustalenia faktyczne na fotokopii wyciągu z rachunku bankowego oraz na zeznaniach A. Ś., który był osobiście zainteresowany w uwzględnieniu powództwa z uwagi na inne sprawy toczące się z udziałem jego i powoda, w tym karne. Tymczasem z zeznań pozwanego i świadka A. K. wynikało, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy pożyczki, a przelew przez powoda kwoty 150.000 zł na rzecz pozwanego nastąpił w związku z innymi rozliczeniami między tymi osobami. Z tymi zeznaniami koresponduje treść wniosku o ogłoszenie upadłości złożonego do sądu upadłościowego dla Stanu I., w którym powód wykazał pożyczkę udzieloną J. D., a nie wykazał pożyczki udzielonej rzekomo pozwanemu, chociaż kwota pożyczek jest zbliżona i w chwili złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości toczyło się już postępowanie w niniejszej sprawie. Powód składał oświadczenie o majątku w postępowaniu upadłościowym toczącym się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej pod rygorem odpowiedzialności karnej za przestępstwo federalne, co ma znaczenie dla wagi tego oświadczenia.

Po ustaleniu, że strony nie zawarły umowy pożyczki, Sąd Apelacyjny stwierdził, iż nie ma podstawy żądanie zwrotu kwoty 150.000 zł na podstawie przepisów o tej umowie.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 22 kwietnia 2021 r. powód zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), tj.: - art. 1145 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez zaliczenie w poczet materiału dowodowego, który został zgromadzony w niniejszej sprawie i stanowił podstawę orzekania, dokumentów z postępowania upadłościowego toczącego się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej z udziałem powoda, a w szczególności wniosku o ogłoszenie upadłości złożonego przez powoda do Sądu upadłościowego dla stanu I., podczas gdy ogłoszenie upadłości powoda w stanie I. nie nastąpiło z uznaniem tego orzeczenia w trybie art. 1145 k.p.c., a zatem zarówno postępowanie upadłościowe prowadzone, jak i dokumenty zgromadzone w aktach tego postępowania nie wywołują żadnych skutków dla postępowania cywilnego prowadzonego w Polsce, nie doszło bowiem do związania sądu polskiego

orzeczeniem sądu państwa obcego, a tym bardziej ustaleniami faktycznymi zawartymi w tym orzeczeniu; - art. 381 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z umowy przelewu wierzytelności i umowy zlecenia powierniczego z 8 marca 2010 r. w związku z przyjęciem przez Sąd Apelacyjny, że powód mógł powołać te dokumenty w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, w sytuacji gdy potrzeba powołania się na obie umowy wynikła dopiero w postępowaniu apelacyjnym, ze względu na zakres postępowania dowodowego, który został zainicjowany przez Sąd Apelacyjny, a przeprowadzenie dowodu z tych umów miało wykazać przyczyny braku uwzględnienia przez powoda wierzytelności z umowy pożyczki zawartej z pozwanym, w postępowaniu upadłościowym; - art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na brakach w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uniemożliwiających jego kontrolę kasacyjną.

Powód zarzucił także, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem prawa materialnego, tj. art. 720 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód nie wykazał, iż zawarł z pozwanym umowę pożyczki na kwotę 150.000 zł, podczas gdy powód przedłożył dowód w postaci wyciągu z jego rachunku bankowego, z którego wynika, że 30 października 2006 r. przelał na prywatny rachunek bankowy pozwanego kwotę 150.000 zł tytułem pożyczki, co jest tzw. początkiem dowodu na piśmie zawarcia takiej umowy.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 227 k.p.c. określa przedmiot dowodzenia w postępowaniu cywilnym, nie zaś środki, przy wykorzystaniu których okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia powinny być dowiedzione. Z ustalonej w art. 1145 k.p.c. zasady uznawania z mocy prawa wydanych w sprawach cywilnych orzeczeń sądów państw obcych, chyba że istnieją ku temu przeszkody wyliczone w art. 1146 k.p.c., nie sposób wyprowadzić wniosku, że nie mogą stanowić dowodu w postępowaniu cywilnym prowadzonym przed sądem polskim dokumenty sporządzone w związku

z postępowaniem przed sądem obcym, zakończonym orzeczeniem, które nie zostało uznane przez sąd polski.

Trafnie natomiast powód zarzuca, że skoro Sąd Apelacyjny zdecydował o uzupełnieniu postępowania dowodowego w sprawie i dopuścił dowód z dokumentów z postępowania upadłościowego toczącego się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej z udziałem powoda, a w szczególności wniosku o ogłoszenie upadłości złożonego przez powoda do Sądu upadłościowego dla Stanu Illinois, to powinien był umożliwić powodowi odniesienie się do faktów, których ustaleniu służyły te środki dowodowe i przeprowadzić dowody na przytoczone przez powoda okoliczności objaśniające przyczyny pominięcia we wniosku o ogłoszenie upadłości wierzytelności dochodzonej w niniejszym postępowaniu.

Wątek pominięcia w wykazie majątku złożonym przez powoda przy wniosku o ogłoszenie upadłości w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej dochodzonej w niniejszym postępowaniu wierzytelności o zwrot przez pozwanego pożyczki nie pojawił się w materiale sprawy dopiero w postępowaniu apelacyjnym, lecz już w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Zeznał o tym świadek A. K., a przewodniczący w Sądzie Okręgowym zarządzeniem wydanym do protokołu z 17 listopada 2016 r. (k. 242) określił termin do złożenia do akt dokumentów z postępowania upadłościowego. Dokumenty te okazano pełnomocnikowi pozwanego na rozprawie 13 lutego 2017 r. (k. 301). Pełnomocnik pozwanego wniósł wówczas o zarządzenie ich tłumaczenia i stwierdził, że dopiero wtedy będzie w stanie oświadczyć, czy kwestia ogłoszenia upadłości powoda w stanie Illinois ma znaczenie w niniejszej sprawie. Sąd skierował dokumenty do tłumaczenia (k. 317-319, k. 321-358), a o wykonanym tłumaczeniu dokumentów zostali zawiadomieni pełnomocnicy stron z zobowiązaniem do złożenia listy pytań do powoda odnoszących się między innymi do tego, co wynika z przetłumaczonych dokumentów (k. 359). Pełnomocnik pozwanego sformułował wówczas pytania do powoda m.in. o kompletność listy wierzytelności przedstawionej w postępowaniu upadłościowym (k. 374), lecz nie zgłosił innych twierdzeń i nie złożył innych wniosków dowodowych, które by odnosiły się do pozyskanych w niniejszej sprawie dokumentów z postępowania upadłościowego powoda, w tym w szczególności wniosków o przeprowadzenie z tych dokumentów dowodów ze sprecyzowaniem tez, do wykazania których

dokumenty mają posłużyć. Powód nie złożył zeznań.

Korzystane dla siebie skutki prawne z treści wykazu majątku złożonego przez powoda w postępowaniu upadłościowym wywodził nie powód, lecz pozwany, a zatem jego obciążało sprecyzowanie znaczenia, jakie dokumentom ma być przyznane w sprawie (art. 6 k.c., art. 232 i 236 k.p.c.), choćby po to, żeby powód mógł podjąć polemikę z twierdzeniami pozwanego. W tej sytuacji trudno jest przyjąć, że powód miał obowiązek przewidzieć wnioski, jakie pozwany chce wyprowadzać z dokumentów, do których treści pozwany w zasadzie nie odnosił się na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym, oraz wykazywać okoliczności przeciwne do niesprecyzowanych przez pozwanego.

Uwaga Sądu, a zatem i stron postępowania, skoncentrowała się na dokumentacji z postępowania upadłościowego powoda dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, w związku z zarzutami podniesionymi przez powoda w stosunku do orzeczenia wydanego przez Sąd Okręgowy. Na rozprawie 6 czerwca 2019 r. Sąd Apelacyjny zobowiązał powoda do złożenia tej dokumentacji do akt, a w reakcji na to zobowiązanie powód przedstawił także własne twierdzenia i dowody odnośnie do okoliczności, które miały uzasadniać pominięcie wierzytelności dochodzonej w niniejszej sprawie w wykazanie majątku złożonym w postępowaniu upadłościowym prowadzonym w stanie I.

Przedstawiony wyżej przebieg postępowania dowodowego w sprawie, a przede wszystkim znaczenie, jakie w tym postępowaniu pozwany (a za nim Sąd Okręgowy) przypisywał dokumentom z postępowania upadłościowego powoda, nie uzasadniał podjęcia przez powoda na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji polemiki z wnioskami o nieistnieniu dochodzonej wierzytelności, o czym miałyby świadczyć zaniechanie wpisania jej przez powoda do wykazu majątku sporządzonego w postępowaniu upadłościowym. Pominięcie przez Sąd Apelacyjny wniosków dowodowych powoda, którymi zamierzał wykazywać przyczyny niewymieniania wierzytelności w wykazie majątku nastąpiło z naruszeniem art. 381 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. Osobną i niepodlegającą badaniu przez Sąd Najwyższy kwestią jest to, jak ocenione mają być obie umowy, którymi powód objaśnia zaniechanie wpisania wierzytelności na listę. Potrzeba powołania się

na umowę przelewu wierzytelności i umowę zlecenia powierniczego z 8 marca 2010 r. wynikała dopiero w postępowaniu apelacyjnym, ze względu na zakres postępowania dowodowego, który został zainicjowany przez Sąd Apelacyjny.

Zakwestionowanie przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie przez Sąd Okręgowy zostało przez Sąd Apelacyjny objaśnione przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów przez pominięcie w całości dowodu z przesłuchania pozwanego oraz świadka A. K. i nienadaniem właściwej rangi dowodowi w postaci dokumentów z postępowania upadłościowego powoda. Ta płaszczyzna badania sprawy i zasadności wydanego w niej rozstrzygnięcia została wyłączona z zakresu kognicji Sądu Najwyższego (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy dostrzega jednak, że twierdzeniu powoda o tym, że przekazał pozwanemu 150.000 zł tytułem pożyczki, co wykazywać ma m.in. przelew z rachunku bankowego powoda z adnotacją o takim tytule świadczenia, pozwany przeczył i zarzucał, że zostało ono spełnione na jego rzecz na poczet należnego mu wynagrodzenia za świadczenie usług doradczych. Skoro Sąd Apelacyjny opowiedział się za tezą pozwanego, a przy tym przytoczył materiał dowodowy, z którego wynika, że „powód i pozostali udziałowcy zgodzili się zapłacić pozwanemu wynagrodzenie za działalność doradczą przy finansowaniu niektórych projektów inwestycyjnych, przygotowaniu koncepcji wprowadzenia K. na Giełdę Papierów Wartościowych oraz pokrycie kosztów długiego funkcjonowania spółki K.”, to w świetle art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. miał obowiązek wyjaśnić, z jakiego materiału dowodowego wynika, że to powód postanowił zapłacić pozwanemu owo wynagrodzenie, oraz czy zwolnił przez to z zobowiązania „pozostałych udziałowców”, dlaczego wynagrodzenie to nazwał pożyczką i dlaczego miało ono odpowiadać kwocie 150.000 zł, skoro uzgodnienia co do sposobu wynagrodzenia pozwanemu za usługi doradcze nawiązywały do innych parametrów jego wyliczenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

A.W.

[ms]

Monika Koba

Dariusz Dończyk

Marta Romańska